

WOJCIECH MICHNIK

Wojny hegemonia?

Interwencje zbrojne USA w latach 1990–2003

WYDAWNICTWO NAUKOWE
AKADEMII IGNATIANUM W KRAKOWIE
WYDAWNICTWO WAM

KRAKÓW 2020

© Akademia Ignatianum w Krakowie, 2020

Publikacja dofinansowana ze środków przeznaczonych na działalność
statutową Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie

Recenzent

Dr hab. Rafał Ożarowski, prof. UG

Redaktor prowadzący

Roman Małecki

Redakcja

Magdalena Jankosz

Projekt okładki i stron tytułowych

PHOTO DESIGN – Lesław Sławiński

Foto na okładce:

Lotniskowiec USS Dwight D. Eisenhower (Zatoka Perska, 7.10.2016)

Autor: Robert J. Baldock

Typografia i łamanie

Jacek Zaryczny

ISBN 978-83-7614-467-2 (AIK)

ISBN 978-83-277-1824-2 (WAM)

Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 620 • faks 12 39 99 501

wydawnictwo@ignatianum.edu.pl

<http://wydawnictwo.ignatianum.edu.pl>

Dystrybucja: Wydawnictwo WAM

Dział handlowy: tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Księgarnia wysyłkowa: tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

Pamięci Mamy

SPIS TREŚCI

Wstęp	11
Określenie problemu badawczego	17
Struktura pracy i poziomy analizy	24
Struktura książki – wstęp oraz siedem rozdziałów	27
Przegląd źródeł i literatury	32
Podziękowania	40
Rozdział 1	
Interwencje zbrojne – teoria i praktyka	41
1.1. Teoria interwencji – definicje podstawowych pojęć	41
1.2. Klasyfikacja interwencji zbrojnych	50
1.3. Charakter amerykańskich interwencji zbrojnych do końca zimnej wojny – rys historyczny	57
1.4. Uprawnienia konstytucyjne prezydenta USA i kwestia interwencji zbrojnych	74
1.5. Amerykańska opinia publiczna wobec interwencji zbrojnych	80
Rozdział 2	
Wojna z Irakiem w 1991 roku	87
2.1. Wprowadzenie	87
2.2. Administracja Busha	89
2.3. Stosunki amerykańsko-irackie przed agresją Iraku na Kuwejt – rys historyczny	92
2.4. Ryzykowna strategia Saddama Husajna	99
2.5. Pierwsza reakcja – operacja „Pustynna tarcza”	103
2.6. Od „odstraszenia” do „wyzwalania”	109
2.7. Prezydent Bush i debata w Kongresie	116
2.8. „Pustynna burza”	121
2.9. Konkluzje – taktyczne zwycięstwo, strategiczna porażka?	126

Rozdział 3

Amerykańska interwencja w Somalii	133
3.1. Wprowadzenie	133
3.2. Operacja „Przywrócić nadzieję”	137
3.3. Administracja Clintona	142
3.4. Zasady i priorytety polityki zagranicznej administracji Clintona	146
3.5. Zmiana charakteru misji w Somalii – od UNITAF do UNOSOM II	153
3.6. Skutki interwencji w Somalii dla polityki interwencji zbrojnych USA – przypadek Haiti i Ruandy	163
3.7. Konkluzje	171

Rozdział 4

Interwencje zbrojne na Bałkanach – przypadek Bośni i Kosowa	177
4.1. Wprowadzenie – rozpad Jugosławii	177
4.2. Amerykańsko-europejska dyplomacja i Bośnia – „problem z piekła”	181
4.3. Operacja <i>Deliberate Force</i> i porozumienia z Dayton	188
4.4. Bilans interwencji w Bośni	196
4.5. Kosowo – punkt zapalny Jugosławii	199
4.6. Przyczyny interwencji NATO w Kosowie	202
4.7. Operacja „Sojusznicza siła”	208
4.8. Wojna „humanitarna” i doktryna Clintona	214
4.9. Efekty amerykańskich interwencji na Bałkanach	217

Rozdział 5

Następstwa ataków terrorystycznych z 11 września 2001 roku: amerykańska interwencja w Afganistanie	221
5.1. Wprowadzenie	221
5.2. Wizja polityki zagranicznej George’a W. Busha	223
5.3. Administracja George’a W. Busha	227
5.4. 11 września 2001 roku	235
5.5. Przygotowania do interwencji i dyplomacja czasu wojny	243
5.6. Operacja „Trwała wolność” – cele i strategia	252
5.7. Ocena interwencji w Afganistanie	257
5.8. Podsumowanie	261

Rozdział 6

Wojna w Iraku w 2003 roku	267
6.1. Wprowadzenie	267
6.2. „Pomiędzy wojnami” – polityka Stanów Zjednoczonych wobec Iraku w latach 90. XX wieku	269
6.3. Irak, neokonserwatyści i gabinet wojenny prezydenta Busha	274
6.4. Doktryna wojny przewencyjnej administracji Busha	284
6.5. Pretekst do wojny? – Irak, broń masowego rażenia, Al-Kaida i wywiad amerykański	292
6.6. Operacja „Iracka wolność”	299
6.7. „Zadanie wykonane”? – wojna w Iraku po 2003 roku	309
6.8. Podsumowanie	317

Zakończenie

Polityka amerykańskich interwencji zbrojnych – oręż polityczny czy działania <i>ad hoc</i> ?	325
Wprowadzenie	325
Od wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku do wojny z Irakiem w 2003 roku	326
Interwencje zbrojne z perspektywy wojny w Iraku	337
Motywy amerykańskich interwencji	342
Konkluzje	348
Spis tabel	353
Bibliografia	355
Indeks	385
Summary	391

WSTĘP

Democracies are indeed slow to make war, but once embarked upon a martial venture are equally slow to make peace and reluctant to make a tolerable, rather than a vindictive, peace¹.

Reinhold Niebuhr

Stany Zjednoczone to w dalszym ciągu najpotężniejsze państwo i jedyne supermocarstwo świata. W ciągu ponad dwustu lat istnienia osiągnęły bezprecedensową pozycję mierzoną potencjałem politycznym, ekonomicznym, militarnym i kulturowym. Swoją potęgę we współczesnym systemie międzynarodowym zawdzięczają m.in. geostrategicznemu położeniu, konsekwentnej ekspansji terytorialnej (szczególnie w pierwszych dziesięcioleciach państwowości amerykańskiej) i rozważnej polityce zagranicznej. Jednym z narzędzi tej polityki były i są interwencje zbrojne. Jeśli udział Stanów Zjednoczonych w dwóch wojnach światowych potraktować jako szczególną formę interwencji, prowadzi to do konstatacji, że te interwencje i ich wynik przesądziły w znacznej mierze o obecnej roli USA w świecie. Ponadto wygrana Waszyngtonu w zimnej wojnie, przy braku następnego adwersarza na skalę ZSRR, spowodowała, że w Stanach Zjednoczonych coraz częściej z triumfem mówiono o „erze jednobiegunowej”². W konsekwencji, bardzo silnie

¹ Niektóre cytaty, ze względu na ich trudną do oddania w przekładzie ekspresyjność bądź ładunek emocjonalny, pozostawiono w oryginale.

² Najbardziej znanym zwolennikiem takiego twierdzenia był neokonserwatywny publicysta Charles Krauthammer. Por. Ch. Krauthammer, *The Unipolar Moment*, „Foreign Affairs”, vol. 70, no. 1, America and the World 1990/1991, s. 23–33; Ch. Krauthammer, *The Unipolar Moment Revisited*, „The National Interest”, vol. 70, Winter 2002/2003, s. 5–17.

powróciły opinie, według których Stany Zjednoczone namaszczone „wyjątkową opatrnością” miały być „skazane na przewodzenie” świata³.

Wbrew jednak początkowemu optymizmowi postzimnowojenny świat niekoniecznie stał się bezpieczniejszy i łatwiejszy dla Stanów Zjednoczonych. Zniknęło wprawdzie zagrożenie anihilacji świata na skutek starcia dwóch najpotężniejszych atomowych mocarstw, ale nowe konflikty przyniosły ze sobą innego rodzaju niebezpieczeństwa. Od 1990 roku społeczność międzynarodowa nadal musiała się zmagać z okropieństwami agresji zbrojnych, wojen domowych, ludobójstwa, katastrof humanitarnych i falą terroryzmu katastroficznego. Agresja Iraku na Kuwejt, wojna w byłej Jugosławii, ludobójstwo w Ruandzie, chaos w Somalii czy ataki terrorystyczne na Nowy Jork i Waszyngton to tylko niektóre z wydarzeń, które spowodowały, że przycichły rozważania na temat „końca historii” i „wiecznego pokoju”, częściej natomiast mówiono o „zderzeniu cywilizacji”, „nadchodzącej anarchii” czy nawet hobbsowskiej „wojnie wszystkich przeciwko wszystkim”. Jedną z podstawowych reakcji Stanów Zjednoczonych na wyżej wymienione zagrożenia była polityka multilateralnych (w większości wypadków) interwencji zbrojnych.

Interwencje zbrojne stanowią jedno z podstawowych i głównych narzędzi polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych po zimnej wojnie, tak w skrócie można zdefiniować centralne zagadnienie powyższej rozprawy. Od militarnej akcji przeciw irackiej agresji na Kuwejt, przez interwencje w wojnach domowych w byłej Jugosławii, udzielanie pomocy humanitarnej w Somalii, quasi-interwencje w Haiti, ekspedycję karną w Afganistanie, aż po kontrowersyjną wojnę prewencyjną z Irakiem rozpoczętą w 2003 roku, Stany Zjednoczone przeprowadziły wiele interwencji, które zasięgiem swoim objęły cztery kontynenty. Ich rozmiar wahał się od bardzo ograniczonego użycia sił zbrojnych, przez strategiczne kampanie bombardowań, aż po działania wojenne na pełną skalę (tzw. *full-scale wars*). Zarówno częstotliwość, jak i zasięg interwencji Stanów Zjednoczonych skłaniają do spostrzeżenia, że w ciągu ostatnich 17 lat (od roku

³ Por. W.R. Mead, *Special Providence – American Foreign Policy and How it Changed the World*, Routledge, New York and Washington 2002; oraz J.S. Nye Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, New York 1991.

1990) mamy do czynienia z kolejną erą amerykańskich interwencji zbrojnych. Co najmniej trzy czynniki legły u podstaw takiego stanu rzeczy⁴.

Po pierwsze, koniec zimnej wojny i towarzysząca mu zmiana układu sił w systemie międzynarodowym spowodowały, że Stany Zjednoczone nie były dłużej skrzępowane w swojej polityce zagranicznej zagrożeniem ze strony ZSRR. Większa skłonność do podejmowania interwencji zbrojnych wynikała w tym wypadku z natury stosunków międzynarodowych, wyrażonej zasadą, że interwencje stosują najczęściej państwa silniejsze⁵. Wraz z zakończeniem zimnej wojny Ameryka nie tylko była państwem silniejszym, ale wręcz najpotężniejszym. Jak skonstatował Marek Pietraś, „ład międzynarodowy z hegemoniczną pozycją Stanów Zjednoczonych stał się faktem”, a Ameryka została „kompletnym” hegemonem⁶.

Po drugie, jak wspomniano już na początku, świat po zimnej wojnie okazał się niestabilny, a Stany Zjednoczone, chcąc zachować swoją dominującą pozycję, musiały reagować na pojawiające się wyzwania w określony sposób. Jednym z podstawowych wyzwań był zmieniający się charakter konfliktów zbrojnych, z których zdecydowaną większość można określić mianem wojen wewnętrznych lub domowych, co w porównaniu z zimnowojennym trendem stanowiło znaczącą zmianę ilościową i jakościową⁷. Jednym ze

⁴ Te trzy kategorie przyczyn podaje za: K.A. Feste, *Intervention, Shaping the Global Order*, Greenwood Publishing Group, 2003, s. 60.

⁵ R. Kwiecień, *Interwencja zbrojna a naruszenie suwerenności państwa w prawie międzynarodowym*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 1, 2004, s. 83.

⁶ M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*, UMCS, Lublin 2006, s. 305. Owa kompletność hegemonii USA wynika z niespotykanej w dziejach świata potęgi tego kraju na różnych płaszczyznach – politycznej, wojskowej, gospodarczej czy kulturowej. Wydaje się, że teza o hegemonii Stanów Zjednoczonych (a już z pewnością o ich globalnej hegemonii) powinna zostać zweryfikowana w obliczu konsekwencji amerykańskiej interwencji w Iraku. Szerzej na ten temat w rozdziale 6 i zakończeniu.

⁷ Na omawianą tendencję wskazuje Marek Pietraś, pisząc, że po zimnej wojnie zmianie podlega charakter konfliktów zbrojnych: „w latach 1946–1999 w skali globu miało miejsce 261 konfliktów zbrojnych, z czego 41 to wojny między państwami. Zaś po zakończeniu zimnej wojny mamy niemalże wyłącznie do czynienia z konfliktami wewnętrznymi. Zgodnie z Rocznikiem SIPRI [Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem – W.M.] za rok 2003, w latach 1990–2002 w skali globu miało miejsce 58 konfliktów zbrojnych, z czego trzy to wojny między państwami. Pozostałe to konflikty wewnątrzpaństwowe, których istotnym wyróżnikiem jest niezwykła złożoność, różnorodność

skutków omawianej tendencji były dodatkowe trudności, z jakimi musieli się zmierzyć interwenci, w tym i Stany Zjednoczone. Jeśli do tego dodamy

upadek autorytetów rządów, rozpadanie się państw, nasilenie się konfliktów plemiennych, etnicznych, religijnych, powstanie międzynarodowych mafii przestępczych, coraz liczniejsze rzesze uchodźców (...), szerzenie się terroryzmu, masakry i czystki etniczne⁸,

to otrzymamy niezwykle trudny i kompleksowy obraz rzeczywistości międzynarodowej.

Po trzecie, aby utrzymać swój status na arenie międzynarodowej, Waszyngton potrzebował sprzężenia „miękkiej siły” (tzw. *soft power*) z „twardą”⁹. Rolę tej pierwszej odgrywała polityka promowania zasad wolnego handlu, demokracji i praw człowieka¹⁰, wsparta przez drugą – gotowość do użycia własnych zasobów/sił zbrojnych w sytuacjach, gdy „miękka siła” nie wystarczała do osiągnięcia wyznaczonych celów. Powyższą prawidłowość trafnie przedstawił Thomas Friedman, znany dziennikarz New York Times’a, pisząc, że „niewidzialna ręka rynku nigdy nie będzie skuteczna bez niewidzialnej pięści, a McDonald’s nie może się rozprzestrzeniać bez firmy McDonell Douglas, producenta samolotu F-15”¹¹. Stany Zjednoczone – używając terminu spopularyzowanego przez Richarda Haassa – stały się, po 1990 roku „rozważnym szeryfem” (*the reluctant sheriff*), co oznaczało, że muszą nie tylko dokonywać wyboru, gdzie

uczestniczących podmiotów i trudność w ich rozwiązaniu”; tamże, s. 329. Cechy konfliktów zbrojnych po zimnej wojnie analizuje W. Malendowski, „Nowa jakość konfliktów zbrojnych na przełomie XX i XXI wieku. Przyczyny – uwarunkowania – skutki”, w: W. Malendowski (red.), *Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku: analiza problemów i studia przypadków*, Atła 2, Wrocław 2003, s. 17–48.

⁸ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa 1997, s. 27–28.

⁹ Koncepcję „soft power” przedstawia: J.S. Nye, *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, Public Affairs, New York 2004.

¹⁰ Zauważmy w tym miejscu, że wspieranie idei wolnego rynku i handlu niekoniecznie idzie w parze z zasadą szerzenia demokracji. Dobrym przykładem tej sprzeczności jest postzimnowojenna polityka Stanów Zjednoczonych wobec Chin.

¹¹ T. Friedman, *Lexus and the Olive Tree: Understanding Globalization*, Anchor, New York 2000, s. 373.

dokonywać interwencji, ale powinny też współpracować z innymi podmiotami celem utrzymania porządku międzynarodowego¹².

Ponadto należy zwrócić uwagę na istotny element teoretyczno-doktrynalny, który można uznać za najważniejszy w podejmowaniu decyzji o większości interwencji Stanów Zjednoczonych po 1990 roku. Zakończenie zimnej wojny i rozpad Związku Radzieckiego wyznaczyły początek nowej ery dla Stanów Zjednoczonych, nietradycyjnej także pod względem formułowania polityki zagranicznej¹³. Nowa rzeczywistość międzynarodowa, jak już wspomniano, która początkowo wydawała się tak korzystna dla Stanów Zjednoczonych, okazała się mieć też ujemne efekty. Z tej perspektywy można je rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: konceptualizacji celów (opracowanie strategii) i reagowania na bieżące wydarzenia międzynarodowe, w tym na konflikty zbrojne. Doktryna

¹² Por. R. Haass, *Rozważny szeryf*, Wydawnictwo von Borowiecky, Warszawa 2004; notabene przymiotnik *reluctant* można także tłumaczyć jako „niechętny”, a taka postawa „szeryfa z przymusu” lepiej oddaje sytuację międzynarodową, przynajmniej w przypadku polityki USA w pierwszej połowie lat 90. XX w.

¹³ Stany Zjednoczone znalazły się w nowej sytuacji, w której żadne inne państwo nie mogło się równać z ich potęgą polityczną, ekonomiczną i militarną. Pomimo przewidywań i dywagacji na temat przekształcenia się porządku bipolarnego w wielobiegunowy świat po zimnej wojnie zdawał się bliższy modelowi jednobiegunowemu. Brak przeciwnika na miarę ZSRR pozwalał na umocnienie i przede wszystkim na poszerzenie amerykańskiej dominacji na świecie. Jednym z przejawów tej supremacji była możliwość użycia amerykańskich sił zbrojnych w dowolnym miejscu na ziemi. Zakończenie zimnej wojny oddaliło też groźbę „obopólnego zniszczenia” (tzw. MAD – Mutual Assured Destruction), a tym samym pozwoliło Stanom Zjednoczonym na większą swobodę w podejmowaniu interwencji zbrojnych, jako że zaangażowanie się militarne w jakimś odległym miejscu nie pociągało już za sobą widma wywołania konfliktu (atomowego) na skalę światową. Koniec zimnej wojny wywołał gorącą debatę specjalistów zajmujących się stosunkami międzynarodowymi i amerykańską polityką zagraniczną. Przedmiotem sporów były m.in. paradygmaty, przez których pryzmat postrzegano ład światowy. Zob. Ch. Krauthammer, *The Unipolar Moment*, dz. cyt.; Z. Brzeziński, *Out of control: Turmoil on the Eve of the Twenty-first Century*, Scribner, New York 1993; także: R.D. Kaplan, *The Coming Anarchy*, „The Atlantic Monthly”, February 1994, <http://www.theatlantic.com/politics/foreign/anarchy.htm> (dostęp: 16.01.2002); F. Fukuyama, *Koniec historii*, Zysk i S-ka, Poznań 1997; S.P. Huntington, *Global Perspectives on War and Peace or Transiting a Uni-Multipolar World*, Bradley Lecture Series American Enterprise Institute, 11.05.1998, http://www.aei.org/news/newsID.16661/news_detail.asp (dostęp: 20.03.2001); por. także klasyczną monografię na temat strategii powstrzymywania: J.L. Gaddis, *Strategies of Containment: A Critical Appraisal of Postwar American National Security*, Oxford University Press, Oxford 1982.

powstrzymywania (*containment*) ZSRR gwarantowała przez okres zimnowojenny utrzymanie jasnego kursu amerykańskiej polityki zagranicznej i mimo ambicji każdego z prezydentów do stworzenia własnej strategii walki z komunizmem można powiedzieć, iż były to raczej mniej lub bardziej wierne odmiany strategii powstrzymywania¹⁴. W czasie rywalizacji Wschód–Zachód Waszyngton podejmował interwencje zbrojne w okolicznościach jasno określonych przez doktrynalne wyznaczniki powstrzymywania, w miejscach globu odległych zarówno od Stanów Zjednoczonych, jak i ZSRR¹⁵. Prowadzenie tych tzw. wojen zastępczych (*proxy wars*) na peryferiach, w których supermocarstwa wspierały stronę ideologicznie sobie bliższą, starając się nie angażować bezpośrednio swoich sił zbrojnych, miało zapobiec bezpośredniej konfrontacji militarnej pomiędzy Waszyngtonem i Moskwą oraz uchronić tym samym siebie i społeczność międzynarodową przed groźbą wojny nuklearnej.

Paradoksalnie, wspomniana prawidłowość zimnowojenna okazała się dla amerykańskich decydentów na tyle trwała, że ciężko ją było zastąpić w nowych czasach. Po rozpadzie ZSRR w grudniu 1991 roku Stany Zjednoczone pozostały bez przeciwnika, w opozycji do którego mogłyby sformułować swoje cele dotyczące polityki zagranicznej. Administracja George’a Busha wyraźnie była zaskoczona szybkością zmian zachodzących w Europie Wschodniej¹⁶. Ogłoszenie przez prezydenta „nowego porządku międzynarodowego” w sierpniu 1990 roku stanowiło raczej figurę retoryczną niż spójną strategię polityki zagranicznej USA. Próżnię, jaka powstała po zdezaktualizowaniu się doktryny powstrzymywania, próbowały wypełnić wszystkie postzimnowojenne administracje amerykańskie. Jednym ze stałych skutków ubocznych tych doktrynalnych

¹⁴ Spośród wielu interesujących źródeł dotyczących początków zimnej wojny warto sięgnąć do: G.F. Kennan, *The Sources of Soviet Conduct*, „Foreign Affairs”, July 1947; J.L. Gaddis, *We Now Know: Rethinking the Cold War*, Oxford University Press, New York 1997; W. Lippmann, *Mr. Kennan and Reappraisal in Europe*, „The Atlantic Monthly”, vol. 201, no. 4, April 1958; NSC 68: United States Objectives and Programs for National Security (April 14, 1950), w: *Naval War College Review*, vol. XXVII (May–June, 1975), s. 51–108, także w: U.S. Department of State, *Foreign Relations of the United States: 1950*, vol. I.

¹⁵ Najgroźniejszym wyjątkiem od tej zasady mógł się stać kryzys raketowy na Kubie rozpoczęty w październiku 1962 r.

¹⁶ K. Michałek, *Mocarstwo, Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1945–1992*, Książka i Wiedza, Warszawa 1995, s. 479.

poszukiwań były działania *ad hoc* na polu polityki zagranicznej, w tym niektóre przypadki interwencji Stanów Zjednoczonych w konfliktach zbrojnych¹⁷.

Określenie problemu badawczego

Decydując się na taki wybór tematyki książki, miałem na uwadze swoje zainteresowania współczesną polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych, zarówno jej aspektami praktycznymi, jak i teoretycznymi. Częstotliwość, z jaką Waszyngton podejmował interwencje zbrojne po 1990 roku, zmuszała też do refleksji nad relacją pomiędzy celami i środkami amerykańskiej polityki zagranicznej. Jednocześnie zastanawiający był fakt, że pomimo niezaprzeczalnie znaczącej roli, jaką interwencje zbrojne odgrywały w polityce amerykańskiej i globalnej, nie istniała na polskim rynku żadna monografia podejmująca wyłącznie tę problematykę. Na decyzję o zmierzeniu się z powyższym tematem w rozprawie doktorskiej wpłynęła też wyraźnie zauważalna po zamachach z 11 września 2001 roku tendencja: polityka zagraniczna oraz bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych stawała się coraz ważniejszym elementem publicznej debaty po obu stronach Atlantyku, co niekoniecznie przekładało się na lepsze zrozumienie tej tematyki. Zagadnienie gdzie, jak i w jakim celu Stany Zjednoczone interweniują oraz jakie skutki takie działania mogą wywołać, okazało się fundamentalnym pytaniem dyskursu toczącego się w środowisku zarówno akademickim, jak i politycznym.

Założeniem wstępnym niniejszej książki jest ujęcie interwencji zbrojnych jako pewnego rodzaju katalizatora polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Pytanie – jaką funkcję odgrywiają interwencje, czy stanowią jeden z elementów konsekwentnie opracowanej doktryny polityki zagranicznej, czy są raczej „chaotyczną” reakcją Waszyngtonu na wydarzenia międzynarodowe – legło u podstaw

¹⁷ „Konflikt” w tej pracy będzie rozumiany jako „spory, które uległy zaostreniu, stwarzające zagrożenie użycia siły zbrojnej albo doprowadzające do jej użycia”. Definicja za: W. Malendowski (red.), *Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 12. Kwestią szerszego i dokładniejszego wyjaśnienia terminów: konflikt zbrojny, interwencja humanitarna, *peacekeeping*, *peacemaking*, *nation-building* zajmę się w rozdziale 1, definiując pojęcia.

tej pracy. Takie ujęcie problematyki badawczej wymaga postawienia i próby odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań: Czym jest interwencja zbrojna i jakie są jej cechy we współczesnych stosunkach międzynarodowych? Czy w dynamicznie zmieniającym się systemie międzynarodowym można ją wyraźnie odróżnić od wojny i innych rodzajów konfliktów zbrojnych? Czy Stany Zjednoczone, podejmując interwencje po zimnej wojnie, opracowały specjalny model takiego postępowania? Jakie czynniki przesądziły o tym, że Waszyngton zdecydował się na interwencje w określonym miejscu i czasie? Jakie efekty wywołały te interwencje zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i ich pozycji we współczesnym świecie oraz dla innych aktorów stosunków międzynarodowych? Jakie czynniki wewnątrz amerykańskiego systemu politycznego i społecznego miały decydujący wpływ na wysłanie amerykańskich sił zbrojnych do Iraku, Afganistanu, Somalii czy na Bałkany? Innymi słowy, powyższa analiza jest swoistą podróżą przez amerykańską politykę zagraniczną pomiędzy 1990 a 2003 rokiem, obserwowaną przez pryzmat największych i najważniejszych interwencji zbrojnych oraz rozpatrywaną z perspektywy procesu decyzyjnego administracji prezydenckich¹⁸.

Dlaczego Stany Zjednoczone interweniują zbrojnie? Co przesądza o tym, że decydenci w Waszyngtonie ryzykują życie amerykańskich żołnierzy, poświęcają ogromne środki finansowe i koszty polityczne na udział w konfliktach odległych o tysiące kilometrów od wybrzeży swojego kraju, w miejscach nierzadko pozbawionych strategicznego znaczenia dla Stanów Zjednoczonych? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytania wymaga jednocześnie zwerifikowania zbioru tez postawionych w niniejszej pracy.

Pierwsza hipoteza wydaje się oczywista: Stany Zjednoczone interweniują po zakończeniu zimnej wojny, „ponieważ mogą”. USA dysponują potencjałem politycznym, ekonomicznym i militarnym, który umożliwia im takie działania. Wygrywając zimną wojnę, Waszyngton zdobył pozycję jedyne państwa zdolnego do podjęcia interwencji zbrojnej w każdym zakątku kuli ziemskiej. Z kolei

¹⁸ Wybór prezydentury jako instytucji najistotniejszej z punktu widzenia rozważań na temat interwencji zbrojnych podejmowanych przez USA wydaje się uzasadniony ze względu na szczególną pozycję egzekutywy w amerykańskim systemie politycznym i jej uprawnienia konstytucyjne. Szerzej na ten temat w następnym rozdziale.

wspomniana dysproporcja w zasobach militarnych, ekonomicznych i politycznych między USA a resztą świata była po 1989 roku tak wyraźna, że Ameryka nie odczuwała presji innych państw, stając się w pierwszej dekadzie po zimnej wojnie *de facto* hegemonem¹⁹. Ponadto po triumfalnym zwycięstwie w wojnie w Zatoce Perskiej²⁰ (1990–1991) Amerykanie uwierzyli ponownie w skuteczność swojej siły militarnej, zapominając o syndromie wietnamskim.

Po drugie, USA interweniują, ponieważ dążą do zachowania, a nawet wzmocnienia swojej pozycji na arenie międzynarodowej, a interwencje zbrojne jawiły się decydom amerykańskim jednym ze sposobów osiągnięcia powyższego celu. Tendencję powyższą można określić mianem „interwencji w służbie prymatu”. Wytworzył się ogólnonarodowy konsensus, który powiązał potęgę militarną Stanów Zjednoczonych z tożsamością narodową Amerykanów. Zakładał on, że aby utrzymać pożądaną pozycję najpotężniejszego państwa, a zarazem jedyne supermocarstwa, Stany Zjednoczone muszą dysponować zdecydowaną przewagą technologiczną i wojskową nad resztą świata. Co ważniejsze, z tej perspektywy Waszyngton powinien nie wahać się używać tej potęgi w obronie i promowaniu własnych interesów poza granicami swojego kraju.

Po trzecie, Stany Zjednoczone decydują się na interwencje, ponieważ po zakończeniu zimnej wojny elity polityczne i intelektualne nie opracowały jednej, zwartej doktryny polityki zagranicznej. W konsekwencji przyczyniło się to do podejmowania interwencji praktycznie wszędzie (nieraz *ad hoc*), gdzie Stany Zjednoczone takie działania podjąć mogły²¹. Taką niekonsekwencję zaobserwować można było zwłaszcza w pierwszych latach rządów administracji

¹⁹ Innymi słowy, jednobiegunowość systemu międzynarodowego w pierwszych latach po zakończeniu zimnej wojny na pewno wpłynęła na decyzje o (niektórych) amerykańskich interwencjach. Nie był to jednak czynnik ani najważniejszy, ani decydujący. Zob. K. Waltz, *Structural Realism after the Cold War*, „International Security”, vol. 25, no. 1, Summer 2000, s. 5–41.

²⁰ Dla amerykańskich sił zbrojnych działania wojenne trwały 42 dni – 38 dni kampanii powietrznej i niespełna 100 godzin wojny lądowej. Straty sił amerykańskich wyniosły 137 poległych w walce i 7 żołnierzy zaginionych. Dane za: B. Woodward, *The Commanders*, Simon & Schuster, New York 1991, s. 376.

²¹ Zwolennicy tej polityki utrzymywali, że w większości przypadków Stany Zjednoczone, interweniując, miały ku temu ważne powody: strategiczne interesy. Tak postawioną tezę staram się zweryfikować w toku dysertacji. Por. także „Zakończenie”.

Billa Clintona. Skutkiem tej tendencji była, według Jonathana Clarka, „nędza koncepcyjna” amerykańskiej polityki zagranicznej lub, jak określił to Michael Mandelbaum (notabene był doradca Clintona), „polityka zagraniczna prowadzona jako praca socjalna”²².

Po czwarte, Stany Zjednoczone interweniują, ponieważ są historycznie przyzwyczajone do stosowania tego narzędzia polityki zagranicznej. Prawie od samego początku swojej państwowości posługiwały się one narzędziem interwencji zbrojnej w celu realizowania amerykańskich interesów. Przez pierwsze dekady istnienia Stany Zjednoczone dokonywały interwencji w ramach ekspansji terytorialnej. Po zabezpieczeniu swojego kraju i jego granic Waszyngton interweniował w obronie swoich interesów (w ramach doktryny Monroe) na zachodniej półkuli. W XX wieku Stany Zjednoczone, biorąc udział w obydwu wojnach światowych, rozszerzyły zakres interwencji militarnych, oraz swoich wpływów, na cały glob. Z tej perspektywy interwencje ery pozimnowojennej można potraktować jako logiczne i konsekwentne kroki na drodze do powiększania swoich wpływów (lub imperium).

Po piąte, Waszyngton decydował się na podejmowanie interwencji zbrojnych po zimnej wojnie, ponieważ większość politycznej elity amerykańskiej wierzyła głęboko, że demokracja jest najlepszym z możliwych ustrojów nie tylko dla USA, ale dla wszystkich państw i powinna być ona wprowadzona na świecie wszelkimi dostępnymi metodami, czasami nawet zbrojnymi²³. Przekonanie to stanowiło istotny element programowy administracji Billa Clintona, która

²² Por. J. Clarke, *The Conceptual Poverty of U.S. Foreign Policy*, „The Atlantic Monthly”, vol. 272, no. 3, September 1993; M. Mandelbaum, *Foreign Policy as Social Work*, „Foreign Affairs”, vol. 75, no. 1, January /February 1996. Istnieją także opinie ekspertów, które dowodzą, że od momentu upadku systemu dwubiegunowego amerykańscy prezydenci promowali tzw. „strategię otwartości” (*strategy of openness*), która zakładała, że świat otwiera się na wolny handel i demokrację, co sprzyja umacnianiu pozycji Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej. Rzeczona tendencja miała według jej zwolenników być „postępowa” i „nieodwracalna”. Dokładniejsze wyjaśnienie „strategii otwartości” oraz jej krytykę przedstawia: A.J. Bacevich, *American Empire*, Harvard University Press, Cambridge 2003, s. 3 i 6 oraz 73–74.

²³ Problematykę tę podejmuje Karin von Hippel w studium czterech przypadków: amerykańskiej interwencji w Panamie, Somalii, Haiti oraz Bośni. Zob. K. von Hippel, *Democracy By Force: U.S. Military Intervention In The Post-Cold War World*, Cambridge University Press, New York 2000. Historyczne przypadki interwencji Stanów Zjednoczonych w imię demokracji przedstawia: M. Peceny,

propagowała tzw. „strategię powiększania” (stref wolnego handlu i demokracji). Odegrało ono także bardzo ważną rolę w polityce zagranicznej administracji George’a W. Busha, zwłaszcza w kontekście wojny w Iraku i projektu „demokratyzacji” Bliskiego Wschodu.

Ostatnia hipoteza dotyczy ogólniejszej tendencji w polityce Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z nią USA interweniuje, ponieważ Amerykanie (zarówno politycy, jak i reszta społeczeństwa) wierzą w specjalną misję i posłannictwo swojego kraju. Ameryka, według tego twierdzenia, jest wyjątkowa i ciąży na niej także szczególna odpowiedzialność polepszenia losów świata. Ten specyficzny mesjanizm Stanów Zjednoczonych był obecny (zwłaszcza w sferze retorycznej) podczas każdej z amerykańskich interwencji zbrojnych po 1990 roku. Trafnie to zjawisko podsumował Henry Kissinger, udzielając jednocześnie rady przyszłym decydom:

Główne zadanie Ameryki (...) polega na znalezieniu złotego środka między dwiema tendencjami wywodzącymi się z jej wyjątkowości: wedle pierwszej Ameryka musi naprawić wszelkie zło i stabilizować wszelki nieład, druga – to potencjalna skłonność, by zamknąć się w sobie. Żywiołowe angażowanie się we wszystkie spory etniczne i wojny domowe epoki postzimnowojennej wysłałoby siły prowadzącej krucjaty Ameryki. Z drugiej jednak strony, gdyby Ameryka ograniczyła się do doskonalenia własnych cnót u siebie, poddałaby w końcu sprawę swego bezpieczeństwa i dobrobytu decyzjom innych społeczeństw z odległych zakątków świata, nad którymi stopniowo traciłaby wszelką kontrolę²⁴.

* * *

Odmianą kwestię stanowi pytanie o taką, a nie inną selekcję analizowanych przypadków interwencji. Kierując się względami natury definicyjnej i metodologicznej, zdecydowałem się, że ramy czasowe prezentowanej rozprawy obejmą lata 1990–2003. W omawianym okresie urząd prezydenta USA sprawowali odpowiednio: George Bush (od stycznia 1989 r.), Bill Clinton (od stycznia 1993 r.) i George W. Bush (od stycznia 2001 r.)²⁵. Pierwszą analizowaną w tej dysertacji interwencją jest wojna w Zatoce Perskiej w latach

Forcing Them to be Free, „Political Research Quarterly”, vol. 52, no. 3, September 1999, s. 549–582.

²⁴ H. Kissinger, *Dyplomacja*, Philip Wilson, Warszawa 1996, s. 916.

²⁵ W dysertacji używam pisowni George Bush dla 41. prezydenta USA George’a Herberta Walkera Busha, oraz George W. Bush dla 43. prezydenta, George’a Walkera Busha.

1990–1991, a ostatnią dowodzona przez Stany Zjednoczone inwazja na Irak w 2003 roku. Świadomie nie uwzględniłem w swoich badaniach przypadku amerykańskiej interwencji w Panamie pod kryptonimem *Just Cause* („Śluszna sprawa”) przeprowadzonej pomiędzy 20 grudnia 1989 roku a 3 stycznia 1990 roku. Jej celem było odsunięcie od władzy autorytarnego dyktatora Manuela Noriegi oraz, jak oficjalnie utrzymywała administracja George’a Busha, obrona demokracji i praw człowieka w Panamie. Pomimo faktu, że dla niektórych ekspertów interwencja ta stanowi pierwszy krok na przyszłej drodze do „dekady interwencji” Waszyngtonu²⁶, zdecydowałem się na nieuwzględnienie jej w niniejszej dysertacji z dwóch powodów. Po pierwsze, z punktu widzenia tematyki tej pracy – przedmiotem rozważań będą tylko interwencje po zakończeniu zimnej wojny. Z tej perspektywy, za koniec konfliktu Wschód–Zachód można uznać rozpoczęcie politycznej współpracy przez USA i ZSRR w celu rozwiązania konfliktu w Zatoce Perskiej (agresji Iraku na Kuwejt) w sierpniu 1990 roku, co umożliwiło Waszyngtonowi stosunkowo swobodne działania bez obawy, że udział w interwencji przeciwko reżimowi Saddama Husajna może wywołać konflikt zbrojny z Moskwą²⁷. Między innymi ze względu na powyższy argument

²⁶ Taką opinię prezentuje m.in. James Mann, pisząc: „Główną spuścizną interwencji w Panamie było to, że zakończyła się ona po prostu sukcesem, który mógł być wykorzystany celem przywrócenia zaufania amerykańskiej opinii publicznej w możliwości Pentagonu (...). Panama pomogła także pokonać opór w Departamencie Obrony przed używaniem sił zbrojnych”. Ten opór wynikał w dużej mierze z amerykańskich doświadczeń z wojny w Wietnamie. Cyt. za: J. Mann, *Rise of the Vulcans: the history of Bush’s war cabinet*, Viking, New York 2004, s. 179–180.

²⁷ Zgadzałem się w tym kontekście z opinią Brenta Scowcrofta, doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego George’a Busha, który napisał, że „w sierpniu 1990 roku, kiedy oba nasze kraje [USA i ZSRR – W.M.] zajęły wspólne stanowisko, potępiając inwazję Iraku na Kuwejt, byłem oczywiście skłonny przyznać, że zimna wojna się zakończyła. Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej dwa narody współdziałały w rozwiązaniu wielkiego konfliktu poza granicami swoich krajów”. Cyt. za: G. Bush, B. Scowcroft, *Świat przekształcony*, Politeja, Warszawa 2000, s. 506. Oczywiście za symboliczny koniec zimnej wojny uznaje się w literaturze przeważnie zburzenie muru berlińskiego (09.11.1989), Zjednoczenie Niemiec (03.10.1990) lub rozpad ZSRR (25.12.1991). Zgadzałem się z tymi interpretacjami, trzeba jednocześnie podkreślić, że analizując politykę interwencji zbrojnych po zakończeniu konfliktu Wschód–Zachód, powinno się uwzględnić pierwszą interwencję, która wolna była od retoryki zimnowojennej – a za taką można uznać działania koalicji antyirackiej pod przywództwem Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na agresję Iraku na Kuwejt 2 sierpnia 1990 r.

wcześniejsze interwencje (w tym ta w Panamie) nie mieszczą się w ramach przedmiotowych rozprawy. Po drugie, kazu interwencji w Panamie jest klasycznym przypadkiem realizacji doktryny Monroe, można więc ją uznać raczej za tradycyjną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych wobec państw półkuli zachodniej niż za *novum* spowodowane końcem ery zimnowojennej. Z tego ostatniego powodu kwestii quasi-interwencji na Haiti w 1994 roku nie poświęcono w tej pracy osobnego rozdziału, a jedynie uwzględniono i omówiono ją w kontekście interwencji w Somalii. Ostatnia omawiana tutaj interwencja to operacja „Iracka wolność” rozpoczęta w marcu 2003 roku, stanowiąca preludium do długoletniej i krwawej wojny w Iraku, po której Stany Zjednoczone zmieniły swoje podejście do szybkiego angażowania się w długotrwałe interwencje zbrojne.

Efekty powyższej pracy można zawrzeć w pięciu punktach:

1. Systematyzacja teoretycznych ujęć interwencji zbrojnych występujących w literaturze przedmiotu, z uwzględnieniem sporów wokół jej definicji oraz klasyfikacji.
2. Próba wyjaśnienia roli interwencji zbrojnych podejmowanych przez Stany Zjednoczone i umiejscowienia ich w szerszych ramach debaty na temat współczesnej polityki USA²⁸.
3. Analiza poszczególnych przypadków tych interwencji z uwzględnieniem zarówno czynników międzynarodowych, jak i specyfiki wewnętrznej systemu politycznego i społecznego USA.
4. Pogłębienie refleksji na temat specyfiki urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych i roli, jaką odgrywa w kontekście omawianych interwencji zbrojnych.
5. Analiza amerykańskich interwencji zbrojnych po zimnej wojnie z uwzględnieniem szczególnie różnic między celami założonymi przez amerykańskich decydentów a rezultatami końcowymi interwencji.

Powyższa książka opiera się na porównaniu najważniejszych i największych przypadków amerykańskich interwencji zbrojnych po zimnej wojnie w latach 1990–2003: Irak 1990–1991, Bośnia 1992–1995, Somalia 1993, Kosowo 1999 oraz Afganistan 2001 i Irak 2003. Studia

²⁸ Innymi słowy podstawowe pytanie definiujące rdzeń tej rozprawy brzmi: jaką funkcję pełnią interwencje zbrojne w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych po zimnej wojnie?

tych przypadków (*case studies*) mają na celu znalezienie odpowiedzi na pytania nurtujące politologów, badaczy stosunków międzynarodowych i specjalistów zajmujących się amerykańską polityką zagraniczną: jaką rolę odgrywają interwencje zbrojne we współczesnej (po 1989 r.) amerykańskiej polityce zagranicznej? Kwestia ta istotna jest nie tylko dla społeczności akademickiej, ale stanowi też ważny problem natury praktycznej związany z pytaniami o sposoby prowadzenia polityki zagranicznej przez jedyne supermocarstwo naszych czasów oraz konsekwencje, jakie taka polityka za sobą pociąga. Amerykańskie interwencje zbrojne stanowić będą zatem w tej pracy swoistego rodzaju pryzmat, przez który autor spogląda na współczesne stosunki międzynarodowe, a szczególnie na politykę zagraniczną USA²⁹. Należy przy tym podkreślić, że rozprawa ta nie pretenduje do stworzenia spójnej teorii amerykańskich interwencji zbrojnych po zimnej wojnie. Stara się natomiast wyjaśniać, w jaki sposób do nich doszło, jak zmieniał się ich charakter oraz cele i jakie konsekwencje z nich wynikały. Oczywiście pytanie o znalezienie wspólnego mianownika i wspólnych elementów dla amerykańskich interwencji zbrojnych po zimnej wojnie nie zostaje pominięte. Jednakże kwestię, czy można mówić o pewnych politycznych prawidłowościach³⁰ w interwencjach tak odmiennych jak np. w Somalii w 1993 roku czy w Iraku w 2003 roku, uznaję za wtórną wobec pierwszorzędnego zadania, jakim jest przedstawienie specyfiki poszczególnych interwencji.

Struktura pracy i poziomy analizy

Każda interwencja w tej pracy zostanie zanalizowana z uwzględnieniem celów, jakie przyświecały Stanom Zjednoczonym w danej

²⁹ Politykę zagraniczną definiuję w tej pracy jako dążenia/cele realizowane przez urzędników państwowych w stosunkach zewnętrznych, wartości, które decydują o takich, a nie innych celach, oraz sposoby lub instrumenty wdrażane, aby osiągnąć te cele. Definicja za: Ch.W. Kegley, Jr., E.R. Wittkopf (red.), *American Foreign Policy: Pattern and Process*, St. Martin's Press, New York 1996, wyd. 5, s. 7.

³⁰ Prawidłowości (polityczne) w amerykańskich interwencjach zbrojnych to innymi słowy sposób generalizacji i opisu najważniejszych kierunków/sposobów przeprowadzania tychże interwencji z punktu widzenia celów polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Takie generalizacje nie opisują i nie tłumaczą całkowicie bądź wystarczająco każdej decyzji podjętej w ramach interwencji (jak i motywów).

interwencji, i tego, jak te cele zmieniały się wraz z rozwojem wydarzeń. Podjęto próbę skonfrontowania początkowych zamierzeń amerykańskich decydentów z rezultatami interwencji. Zarówno międzynarodowe (zewnętrzne), jak i wewnętrzne źródła i ograniczenia amerykańskiej polityki zagranicznej zostały wzięte pod uwagę przy omawianiu interwencji. Za każdym razem starano się przedstawić decydentów danej interwencji w przekonaniu, że ich sposób myślenia o polityce zagranicznej, jej celach i zadaniach musiał mieć wpływ na podejmowane decyzje.

Ponadto wykorzystując klasyczny podział w stosunkach międzynarodowych oraz teorię polityki zagranicznej, w niniejszej dysertacji opieram się na trzech tradycyjnych poziomach analizy, czyli na 1) indywidualnym, 2) państwowym oraz 3) systemowym (międzynarodowym). Te trzy poziomy analizy, które notabene są komplementarne wobec siebie, za Jacekiem Czaputowiczem można przedstawić następująco:

1. Teorie pierwszego poziomu – upatrują w naturze ludzkiej, sile charakteru i decyzjach pojedynczych osób przeważający wpływ na bieg historii. Osobowość przywódców jest bardzo istotna w tym ujęciu. To od nich w dużej mierze zależą decyzje o wojnie i pokoju.
2. Teorie drugiego poziomu – analizują zachowania państwa na arenie międzynarodowej z punktu widzenia charakteru państwa, społeczeństwa mechanizmów biurokratyczno-organizacyjnych i decyzyjnych.
3. Teorie trzeciego poziomu – „umiejscawiają przyczyny zachowań państw na scenie międzynarodowej w strukturze systemu międzynarodowego i takich jej cechach jak anarchia, równowaga sił, biegunowość oraz relacje centrum – peryferie”³¹.

Reasumując, w badaniach amerykańskich interwencji zbrojnych przedmiotem analizy będą trzy główne poziomy: indywidualny – dotyczący systemu wartości decydentów, czyli prezydentów Stanów Zjednoczonych i ich najbliższego otoczenia, państwowy – badający zarówno wpływ stosunków pomiędzy egzekutywą i legislaturą federalną USA na politykę interwencji, jak i rolę amerykańskiej opinii publicznej w tej materii, oraz międzynarodowy – koncentrujący się zarówno na relacji pomiędzy strukturą systemu międzynarodowego a skłonnością do podejmowania przez

³¹ Powyższy cytat i klasyfikacja przytoczone za: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 34.

Stany Zjednoczone interwencji, jak i na wpływie poszczególnych państw na politykę Waszyngtonu w tej kwestii.

Takie interdyscyplinarne podejście pozwoli na przeanalizowanie czynników tradycyjnie eksponowanych przez przedstawicieli szkoły realistycznej w stosunkach międzynarodowych oraz na uwzględnienie procesów zachodzących w polityce wewnętrznej państwa, stanowiących zazwyczaj przedmiot badań historyków dyplomacji³². Praca opiera się na użyciu metod: porównawczej (zestawiając ze sobą podstawowe elementy wybranych interwencji zbrojnych, jak np. cele początkowe, zmiana celów w trakcie interwencji i efekt polityczny interwencji – bezpośredni oraz dalekosiężny, dla USA, jak i dla systemu międzynarodowego), historycznej (dla analizy zagadnień związanych z udziałem amerykańskich sił zbrojnych w konfliktach i wojnach do roku 1989), empirycznych (dla analizy dokumentów rządowych i aktów prawnych) oraz dla badania amerykańskiej opinii publicznej – techniki ilościowe³³.

Warto na zakończenie podkreślić, że powyższa dysertacja nie pretenduje do miana pracy historycznej. Takie zadanie byłoby niemożliwe chociażby ze względu na współczesność analizowanych wydarzeń i brak dostępu do znacznej części dokumentów (w przypadku USA zasada ograniczenia dostępu do archiwaliów z ostatnich 30 lat). Wspomniane ograniczenie nie oznacza bynajmniej, że badacz współczesnej polityki i stosunków międzynarodowych nie powinien się zajmować tematyką ostatnich 30 lat. Należy bowiem pamiętać – jak zauważa profesor Andrzej Mania – że „polityki

³² Por. artykuł przedstawiający korzyści (jak i ewentualne niebezpieczeństwa) wynikające z połączenia podejścia historii dyplomacji i teorii stosunków międzynarodowych: C. Elman, M.F. Elman, *Diplomatic History and International Relations Theory: Respecting Difference and Crossing Boundaries*, „International Security”, vol. 22, no. 1, Summer 1997, s. 5–21.

³³ Autor nie ukrywa, że spośród wszystkich podejść badawczych w stosunkach międzynarodowych klasyczny realizm polityczny spod znaku Hansa Morgenthaua, George’a Kennana czy Reinholda Niebuhra jest w tej rozprawie najczęściej używany jako punkt wyjściowy do oceny poszczególnych interwencji zbrojnych. Podstawowe elementy tego podejścia to m.in. państwocentryczność stosunków międzynarodowych, założenie racjonalności aktorów dążących do maksymalizacji swojego interesu narodowego, przywiązanie do tradycyjnie pojmowanego bezpieczeństwa, powtarzalność procesów historycznych i podejrzliwość wobec utopijnych oraz rewolucyjnych idei. Większość cech przytaczam za: E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 22.

amerykańskiej nie tworzą tylko te najtajniejsze fakty (...), ale jest to efekt pewnego ciągu logicznego zależnego od zasadniczych wypracowanych przez dziesięciolecia kierunków polityki i określonego kształtu środowiska międzynarodowego”³⁴. Posługując się analogią kartograficzną, warto zaznaczyć, iż lepsza jest mapa niedokładna, chwilami nawet myląca, niż brak mapy w ogóle. Podobnie rzecz ma się z wyjaśnianiem zjawisk społecznych. Lepiej przedstawić eksplanację częściową, niżli nie zaprezentować jej wcale. W przypadku amerykańskich interwencji zbrojnych i ich znaczenia dla USA, jak i dla polityki międzynarodowej, czas zweryfikuje słuszność przedstawionych w tej pracy tez i argumentacji.

Struktura książki – wstęp oraz siedem rozdziałów

Rozdział pierwszy – „Interwencje zbrojne – teoria i praktyka” – prezentuje podstawowe ujęcia teoretyczne dotyczące interwencji zbrojnych z uwzględnieniem takich zagadnień jak definicje i klasyfikacja podstawowych terminów używanych w pracy, a dotyczących szeroko pojmowanego użycia sił zbrojnych, interwencji, w tym interwencji zbrojnej. Dokonane zostaje wyjaśnienie specjalistycznych terminów nieodzownych we współczesnej dyskusji na temat konfliktów zbrojnych, m.in. *peacekeeping*, *peacemaking*, uderzenie prewencyjne, wojna prewencyjna, nakłanianie czy odstraszenie. Problemy definicyjne, na jakie natrafia badacz współczesnych interwencji zbrojnych, wymuszają dosyć rozległe potraktowanie tej problematyki.

Znaczna część rozdziału poświęcona jest także ujęciu interwencji Stanów Zjednoczonych z perspektywy historycznej, zgodnie z maksymą Johna Lewisa Gaddisa, głoszącą, że „studiowanie przeszłości jest formą pokory (...) ponieważ sugeruje nam ciągłość problemów, z jakimi się mierzymy oraz nieoryginalność większości naszych propozycji rozwiązania tych problemów”³⁵. Ta część rozważań przedstawia najważniejsze tradycje myślenia o amerykańskiej

³⁴ A. Mania, *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej, styczeń 1969 – styczeń 1981*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 201.

³⁵ J.L. Gaddis, *The United States and the End of the Cold War*, Oxford University Press, New York 1992, s. 3 (tłum. własne). Wszystkie tłumaczenia dokumentów,

polityce zagranicznej (izolacjonizm, interwencjonizm, doktryna Monroe i doktryna *containment*) z perspektywy interwencji zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz ich praktyczny wymiar, czyli historię udziału USA w wojnach i konfliktach od początku istnienia republiki aż do zakończenia zimnej wojny. W dalszej kolejności zostają omówione ramy prawne i instytucjonalne amerykańskiej polityki zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem analizy roli oraz uprawnień władzy wykonawczej i legislatywy w dziedzinie polityki zagranicznej. Rozdział zakończy teoretyczne rozważania dotyczące stosunku amerykańskiej opinii publicznej do interwencji zbrojnych podejmowanych przez Stany Zjednoczone oraz jej wpływu na podjęcie takich decyzji.

Rozdział drugi – „Wojna z Irakiem w 1991 roku” – dotyczy udziału USA w pierwszym poważnym konflikcie ery postzimnowojennej i jego charakterystyce z punktu widzenia amerykańskich interesów, celów i w końcu rezultatów, jakie wojna w Zatoce Perskiej przyniosła. Określane często mianem pierwszych pozimnowojennych interwencji Stanów Zjednoczonych, zarówno operacja „Pustynna tarcza”, jak i „Pustynna burza” wywarły ogromny wpływ na przyszłą politykę Waszyngtonu, w szczególności zaś na decyzję o użyciu sił zbrojnych w ramach misji ONZ w Somalii (1992–1994). Ważną kwestią podnoszoną w tym rozdziale będzie m.in. ocena wojny z perspektywy wojskowych i politycznych sukcesów i porażek oraz rozważenie do dziś aktualnego pytania: czy w ówczesnych warunkach międzynarodowych Stany Zjednoczone faktycznie wygrały wojnę? Biorąc pod uwagę trudności z kontrolowaniem reżimu Saddama Husajna przez społeczność międzynarodową w latach 90. XX wieku oraz okoliczności inwazji amerykańskiej na Irak w 2003 roku, kwestia ta nie wydaje się zupełnie jednoznaczna.

Rozdział trzeci – „Amerykańska interwencja w Somalii” – prezentuje i analizuje jedną z najważniejszych tzw. humanitarnych interwencji, w jakich USA brały udział w ramach ONZ. Amerykańskie cele wstępne dotyczące interwencji w Somalii różniły się tak bardzo od ostatecznego wyniku, iż operację w Rogu Afryki określa się w literaturze przedmiotu z reguły mianem fiaska. Brak porozumienia na linii Waszyngton–ONZ, odmienne oczekiwania

tych dwóch aktorów stosunków międzynarodowych, brak zdecydowanego kierunku polityki zagranicznej w pierwszym roku administracji Clintona to tylko niektóre kwestie podjęte w tej części dysertacji. Dodatkowo zostaną przedstawione konsekwencje dla amerykańskiej polityki zagranicznej, jakie spowodowało niepowodzenie w Somalii (w tym przypadek Haiti i niepodjęcie interwencji w Ruandzie) i omówiony zostanie „efekt CNN” jako jedno z charakterystycznych zjawisk towarzyszących tej interwencji.

Rozdział czwarty – „Konflikty zbrojne na Bałkanach – przypadek Bośni i Kosowa” – stanowi analizę dwóch konfliktów bałkańskich w Bośni i Kosowie. Dla administracji Clintona konflikt w Bośni był wojną, której nie można wygrać (*A No-Win War*)³⁶, lub jak nazwał ją sekretarz stanu w administracji Clintona Warren Christopher, „problemem z piekła”³⁷. Takie podejście do wojny na Bałkanach w połączeniu z tarciami na linii ONZ—Waszyngton, sporami partnerów transatlantyckich oraz trudną sytuacją w polityce wewnętrznej administracji Clintona w dużej mierze przyczyniło się do bardzo powolnego procesu rozwiązania tego konfliktu. Podstawowymi kwestiami poruszonymi w tej części pracy będą: wpływ sytuacji w Bośni na stosunki euroatlantyckie, udział amerykański w konflikcie, jego finał – porozumienia z Dayton oraz echa tej interwencji z perspektywy debaty na temat tzw. „humanitarnych interwencji”.

Wojna w Kosowie, często określana (niesłusznie) mianem pierwszej „humanitarnej” wojny, wymaga odmiennego spojrzenia, jako że udział NATO (którego trzon stanowiły amerykańskie siły zbrojne) w niej pociągnął za sobą wiele kontrowersji i pytań o prawo interweniowania z zewnątrz w obronie ludności cywilnej w granicach suwerennego państwa³⁸. W ciągu 11 tygodni bombardowań NATO działające bez wyraźnego mandatu ze strony Rady Bezpieczeństwa ONZ³⁹ spowodowało ogromne zmiany w polityce serbskiego

³⁶ R. Watson, *A No-Win War*, „Newsweek”, vol. CXXV, no. 24, June 12, 1995, s. 12–16.

³⁷ „There was no doubt that the deadly struggle was, as I would later characterize it, a ‘problem from hell’”. W. Christopher, *In the Stream of History, Shaping Foreign Policy for a New Era*, Stanford University Press, Stanford 1998, s. 344.

³⁸ Por. J. Marcus, *Kosovo and After: American Primacy in the Twenty-First Century*, „The Washington Quarterly”, vol. 23, no. 1, Winter 2000; A. Roberts, *NATO’s ‘Humanitarian War’ Over Kosovo*, „Survival”, vol. 41, no. 3, October 1, 1999.

³⁹ W wypadku operacji „Sojusznicza siła” NATO otrzymało mandat ONZ *post factum*.

przywódcy Slobodana Miloševicia, nie używając przy tym sił lądowych. Odpowiedź na pytanie, czy bombardowania NATO zmniejszyły rozmiary katastrofy humanitarnej, niekoniecznie jest jednak jednoznacznie twierdząca. Dodatkowymi kwestiami poruszonymi w tym rozdziale będzie rezultat, jaki wywołała kampania NATO w Kosowie dla Sojuszu Północnoatlantyckiego, USA oraz dla Federacji Jugosłowiańskiej i samej prowincji Kosowa.

Rozdział piąty – „Następstwa ataków terrorystycznych z 11 września 2001 roku: amerykańska interwencja w Afganistanie” – rozpoczyna się przedstawieniem poglądów George’a W. Busha oraz głównych decydentów na kwestie użycia siły w stosunkach międzynarodowych. Dalsza część traktuje o konsekwencjach ataków z 11 września w amerykańskiej polityce zagranicznej, w tym w podejściu USA do zagadnień związanych z terroryzmem oraz interwencjami zbrojnymi. W tym rozdziale przeanalizowane zostały także zmiany, jakie można było zaobserwować w amerykańskim społeczeństwie na skutek zamachów terrorystycznych, i reakcję administracji George’a W. Busha na te ataki, wyrażoną m.in. decyzją o podjęciu działań militarnych w Afganistanie przeciwko oddziałom talibów i Al-Kaidy. Postawione w tym miejscu jest także pytanie o krótkowzroczność amerykańskiej strategii w Afganistanie, która sprowadziła się do szybkiej i sprawnej operacji militarnej, ale zupełnie nie uwzględniła jednak długofalowych planów politycznych stabilizacji tego kraju.

Rozdział szósty zatytułowany jest „Wojna w Iraku 2003 roku”. Głównym przedmiotem analizy będzie w tym rozdziale tzw. doktryna Busha i najważniejszy dokument administracji, czyli The National Security Strategy of the United States of America z 17 września 2002 roku. Szczegółowo zostanie też omówiona koncepcja uderzenia wyprzedzającego (*pre-emptive strike*) oraz wojny prewencyjnej na przykładzie wojny w Iraku. Ponadto przedstawiony zostanie w dalszej części rozdziału sposób, w jaki administracja Busha doprowadziła do rozpoczęcia wojny, oraz to, jakie czynniki przyczyniły się do jej katastrofalnych skutków. Jednym z punktów wyjściowych tej części rozważań jest przyjęcie założenia, że wojna w Iraku – mimo że bardzo często traktowana jako kolejna (po wojnie w Afganistanie) odpowiedź na zamachy z 11 września – stanowiła kontynuację konfliktu Stanów Zjednoczonych z reżimem Saddama Husajna, rozpoczętego 2 sierpnia 1990 roku iracką agresją na Kuwejt. Po atakach

terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton struktura systemu międzynarodowego pozostała niezmienną, podobnie jak Stany Zjednoczone nie zrewidowały znacząco swojego stanowiska wobec niebezpieczeństwa reżimu Saddama Husajna⁴⁰. Ewolucji, o ile nie rewolucji uległa natomiast percepcja zagrożeń, przed jakimi stanęła Ameryka. Administracja Busha powiązała terroryzm katastroficzny Al-Kaidy z reżimem Saddama Husajna⁴¹. Ponadto zweryfikowana zastanie bardzo popularna (i moim zdaniem błędna) teza, że za decyzję o wojnie w Iraku odpowiedzialni są głównie neokonserwatyści piastujący stanowiska w administracji prezydenckiej.

Zakończenie – „Amerykańskie interwencje zbrojne: oręż polityczny czy działanie *ad hoc*?” – podsumowuje odpowiedzi na podstawowe pytania i tezy dysertacji. Dotyczy zatem próby rozstrzygnięcia kwestii, w jakim stopniu interwencje zbrojne po zakończeniu zimnej wojny stanowiły świadomy instrument polityki poszczególnych administracji, a w jakim były one działaniami doraźnymi, wynikającymi bardziej ze specyfiki danego momentu (określonej sytuacji międzynarodowej) niż z dalekosiężnej strategii. Podsumowane w tej części rozprawy zostaną zarówno plusy i minusy każdej z omawianych interwencji, jak i ich pewne elementy (cechy) wspólne. Przedstawione zostaną także wnioski dotyczące aspektów politycznych, strategicznych i ekonomicznych interwencji oraz refleksja ogólna starająca się umiejscowić omawiane tendencje interwencjonistyczne po zimnej wojnie w szerszym aspekcie historycznym amerykańskiej tradycji polityki zagranicznej. W tej części szczególne miejsce zostanie poświęcone analizie wpływów amerykańskiej interwencji w Iraku na współczesną i przyszłą politykę USA oraz na ich pozycję w systemie międzynarodowym.

⁴⁰ Ch. Hammer, *The Lessons of September 11, Iraq, and the American Pendulum*, „Political Science Quarterly”, vol. 122, no. 2, 2007, s. 222.

⁴¹ W tym kontekście zamachy z 11 września 2001 r. będą interpretowane jako motyw (albo pretekst) dla administracji Busha do podjęcia inwazji na Irak i tym samym próby „rozwiązania” konfliktu, który ciągnął się pomiędzy Irakiem a Stanami Zjednoczonymi od początku kryzysu w Zatoce Perskiej w sierpniu 1990 r.

Przegląd źródeł i literatury

Pisząc niniejszą dysertację, korzystałem z bardzo zróżnicowanej bazy źródłowej, poczynawszy od drukowanych dokumentów władzy federalnej Stanów Zjednoczonych, przez materiały ośrodków badawczych, uniwersytetów i think tanków, badania opinii publicznej, monografie z zakresu stosunków międzynarodowych i amerykańskiej polityki zagranicznej, wyspecjalizowane periodyki naukowe, materiały prasowe oraz materiały dostępne na stronach internetowych.

Bez wątplenia specjalne miejsce w hierarchii tych źródeł zajmują dokumenty organów władzy federalnej Stanów Zjednoczonych, w tym przede wszystkim te wydawane przez agendy władzy wykonawczej. *Public Papers of the Presidents of the United States*, dyrektywy Rady Bezpieczeństwa Narodowego (National Security Council)⁴², przesłuchania i raporty wyspecjalizowanych komisji Kongresu USA⁴³, dostarczyły bardzo cennych danych⁴⁴. Szczególnie interesujące okazały się częściowo odtajnione Dyrektywy Bezpieczeństwa Narodowego z okresu prezydentury George'a Busha, zwłaszcza te przybliżające proces decyzyjny w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej (1990–1991)⁴⁵.

Źródłem bardzo często niedocenianym przez badaczy jest także zbiór przemówień i wystąpień prezydenckich dostępny na stronach internetowych Białego Domu (jeśli są to przemówienia aktualnie urzędującego prezydenta) lub w ramach *Public Papers of the Presidents of the United States*, publikowanych za pośrednictwem Government Printing Office. Pomimo że materiały te prezentują oficjalne

⁴² Dostęp poprzez bazy danych: Declassified Document Retrieval System, Digital National Security Archive oraz The National Security Archives (projekt George Washington University).

⁴³ Senacka Komisja Spraw Zagranicznych (The Senate Foreign Relations Committee), Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów (The House Committee on Foreign Affairs).

⁴⁴ Należy przy tym pamiętać, że ze względu na współczesną tematykę dysertacji część dokumentów pozostaje jeszcze utajniona.

⁴⁵ Zob. np. zbiór dokumentów dotyczących operacji „Pustynna burza” dostępnych za pośrednictwem projektu badawczego Uniwersytetu George'a Waszyngтона: Operation Desert Storm: 10 years After, A National Security Archive, January 17, 2001, <http://www.gwu.edu/~nsarchiv/NSAEBB/NSAEBB39> (dostęp: 03.12.2007).

(czasami propagandowe) stanowisko administracji, to dostarczają użytecznych informacji, zwłaszcza jeśli badacz skonfrontuje ich treść z rzeczywistymi decyzjami politycznymi.

Jednym z najciekawszych dokumentów dotyczących w znacznej mierze tematyki niniejszej dysertacji okazał się tzw. Raport Komisji ds. 11 września, przygotowany pod nadzorem Kongresu i grupy niezależnych ekspertów⁴⁶. Traktuje on nie tylko o okolicznościach ataków terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton, ale także analizuje błędy wywiadowcze i polityczne, jakie popełniono przed tymi wydarzeniami, oraz przedstawia fazę planowania i podejmowania decyzji przez administrację Busha o ataku na reżim talibów w Afganistanie w październiku 2001 roku.

Korzystałem także z pamiętników głównych polityków amerykańskich biorących udział w procesie decyzyjnym dotyczącym interwencji zbrojnych podejmowanych przez Stany Zjednoczone po zakończeniu zimnej wojny. Wspomnienia prezydenta George'a Busha⁴⁷ (wspólnie z Brentem Scowcroftem) i Billa Clintona⁴⁸ oraz ich doradców – m.in. Jamesa Bakera⁴⁹, Warrena Christophera⁵⁰ i Madeleine Albright⁵¹ – okazały się szczególnie istotne z punktu widzenia tematyki tej pracy. Pamiętniki Normana Schwarzkopfa⁵², Colina Powella⁵³ oraz Wesleya Clarka⁵⁴ pozwoliły także spojrzeć na problematykę interwencji zbrojnych z perspektywy generałów mających niebagatelny wpływ zarówno na decyzje o podjęciu interwencji militarnych, jak i na sam ich przebieg.

Wiele cennych informacji uzyskałem także z monografii poświęconych stosunkom międzynarodowym i polityce zagranicznej

⁴⁶ Por. The 9/11 Commission report: final report of the National Commission on Terrorist Attacks upon the United States, Norton, New York 2004.

⁴⁷ G. Bush, B. Scowcroft, *Świat przekształcony*, dz. cyt.

⁴⁸ B. Clinton, *Moje życie*, Świat Książki, Warszawa 2004.

⁴⁹ J.A. Baker, *The Politics of Diplomacy, Revolution, War and Peace, 1989–1992*, G.P. Putnam's Sons, New York 1995.

⁵⁰ W. Christopher, *In the Stream...*, dz. cyt.

⁵¹ M.K. Albright, *Pani Sekretarz Stanu*, Świat Książki, Warszawa 2005.

⁵² N. Schwarzkopf, *It Doesn't Take a Hero: The Autobiography of General H. Norman Schwarzkopf*, Bantam Books, New York 1992.

⁵³ C.L. Powell, *My American Journey*, Random House, New York 1995.

⁵⁴ W.K. Clark, *Waging Modern War: Bosnia, Kosovo, and the Future of Combat*, Public Affairs, New York 2001; W.K. Clark, *Winning Modern Wars: Iraq, Terrorism, and the American Empire*, Public Affairs, New York 2003.

Stanów Zjednoczonych. Literatura poruszająca temat militarnych interwencji w ogóle, a amerykańskich interwencji w szczególności, wydaje się całkiem okazała. Należy przy tym zaznaczyć, że dotyczy to głównie anglojęzycznej literatury, jako że polscy badacze stosunkowo rzadko podejmują problematykę, która obejmowałaby całokształt interwencji zbrojnych USA po zimnej wojnie. Na podkreślenie zasługują tu prace Romana Kuźniara⁵⁵ i Włodzimierza Malendowskiego⁵⁶. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że pomimo wielu publikacji podejmujących tematykę interwencji zbrojnych stosunkowo mała ich liczba stawia interwencje jako główny przedmiot swoich rozważań. Dla badacza oznacza to konieczność „wyławiania” tej problematyki z monografii poświęconych ogólnym zagadnieniom stosunków międzynarodowych, amerykańskiej polityki zagranicznej czy studiom strategicznym.

Pokaźne zbiory literatury poruszającej różne aspekty interwencji zbrojnych odzwierciedlają jednocześnie zróżnicowanie podejść badawczych autorów tych publikacji, a zarazem pewien chaos metodologiczno-teoretyczny, jaki panuje w badaniach nad interwencjami. Taka sytuacja wynika zarówno z problemów definicyjno-metodologicznych⁵⁷, jak i z faktu, że literatura tego tematu jest znacznie rozproszona i niekoniecznie można ją uszeregować według dyscyplin czy poddyscyplin naukowych, np. według filozoficznych aspektów interwencji zbrojnych, socjologicznych, interwencji badanych z perspektywy teorii stosunków międzynarodowych, z perspektywy historycznej itd. Z racji faktu, że przedmiotem tej pracy są amerykańskie interwencje zbrojne, nurt literatury badającej takie zjawiska na całym świecie nie zostanie tutaj osobno omówiony.

Literaturę traktującą *stricte* o interwencjach zbrojnych podejmowanych przez Stany Zjednoczone można podzielić na monografie

⁵⁵ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005.

⁵⁶ W. Malendowski (red.), *Spory i konflikty międzynarodowe*, Atla2, Wrocław 2000; W. Malendowski (red.), *Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe...*, dz. cyt.; por. także: J. Zajadło, *Dylematy humanitarnej interwencji*, Arche, Gdańsk 2005. Z perspektywy wojskowego monografię dotyczącą wielu aspektów użycia sił zbrojnych we współczesnych stosunkach międzynarodowych napisał: B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006.

⁵⁷ Szerzej na ten temat w rozdziale 1.

historyczne⁵⁸ (bądź politologiczne) zajmujące się jedną wybraną interwencją (lub kilkoma w ramach tzw. *case studies*) i na literaturę teoretyczną traktującą amerykańskie interwencje zbrojne jako osobną kategorię. Warto wymienić następujące perspektywy (podejścia badawcze):

1. Prace skupiające się na praktycznym wymiarze interwencji zbrojnych (tzw. *policy-oriented*). Taka perspektywa kładzie nacisk na odpowiedź na pytanie, jakie konsekwencje mają amerykańskie interwencje zbrojne dla samych Stanów Zjednoczonych, jak i dla współczesnych stosunków międzynarodowych z punktu widzenia decydentów politycznych. Zawiera ona także pewne przewidywania i rekomendacje dla polityków, dyplomatów i personelu odpowiedzialnego za proces decyzyjny amerykańskiej polityki zagranicznej. Branżowe periodyki takie jak „Foreign Affairs”, „Foreign Policy”, „Orbis” czy „Survival” oraz czołowe think tanki konstituują podstawowe forum dla tej debaty. Najlepszą i chyba najbardziej znaną monografią w tej grupie jest książka obecnego prezesa Council on Foreign Relations, Richarda Haassa⁵⁹.

2. Literaturę analizującą teoretyczne aspekty amerykańskich interwencji zbrojnych, poszukującą spójnej teorii interwencji w ramach poddyscypliny naukowej, jaką są stosunki międzynarodowe. W ramach tego ujęcia mieściłyby się wszelkie próby postrzegania interwencji zbrojnych przez pryzmat teorii stosunków międzynarodowych i teorii polityki zagranicznej. Klasyczną pracą w tym nurcie

⁵⁸ Wiele monografii zasługuje w tym miejscu na uznanie. Ograniczę się jednak do wymienienia moim zdaniem najlepszej historyczono-politologicznej monografii dla każdej z omawianych w powyższej dysertacji interwencji – 1) wojna w Zatoce Perskiej (1990–1991): M.R. Gordon, B.E. Trainor, *The Generals' War*, Little, Brown, Boston 1995; 2) interwencja w Somalii: J.L. Hirsch, R.B. Oakley, *Somalia and Operation Restore Hope: Reflections on Peacemaking and Peacekeeping*, United States Institute of Peace Press, Washington, D.C. 1995; 3) wojna w Bośni: S.L. Burg, P.S. Shoup, *The War in Bosnia-Herzegovina: Ethnic Conflict and International Intervention*, M.E. Sharpe, New York 1999; 4) interwencja w Kosowie: A.J. Bacevich, E.A. Cohen (red.), *War Over Kosovo*, Columbia University Press, New York 2002; 5) wojna w Afganistanie: Anonim, *Imperialna pycha. Dlaczego Zachód przegrywa wojnę z terroryzmem*, Akces, Warszawa 2005; 6) wojna w Iraku: J. Keegan, *The Iraq War*, Knopf, New York 2004.

⁵⁹ R.N. Haass, *Intervention: the Use of American Military Force in the Post-Cold War World*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C. 1994.

jest bez wątpienia artykuł Jamesa N. Rosenau⁶⁰ oraz monografia Josepha Nye'a⁶¹. Z kolei periodyki takie jak „International Security” czy „Journal of Conflict Resolution” zamieszczają obszernie analizy poświęcone tej tematyce.

3. Prace badające politykę wewnętrzną USA jako podstawową przyczynę podejmowania interwencji zbrojnych za granicą. Ta perspektywa reprezentowana jest głównie przez historyków dyplomacji, którzy twierdzą, iż nie sposób poznać działalności państwa na arenie międzynarodowej bez całościowej analizy jego polityki wewnętrznej. Uznawanymi badaczami zajmującymi się wewnętrznymi uwarunkowaniami polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych są m.in. Charles W. Kegley Jr i Eugene R. Wittkopf⁶². Kwestie związane z wpływem opinii publicznej na decydentów politycznych i politykę zewnętrzną USA analizuje w swoich publikacjach Ole Holsti⁶³.

4. Podejście to można nazwać „psychologicznym”, ponieważ koncentruje się ono na zależności pomiędzy systemem wartości i osobowością decydentów a decyzjami o użyciu sił zbrojnych za granicą. Na temat psychologicznych i biurokratycznych aspektów decydowania o podjęciu przez Stany Zjednoczone interwencji zbrojnych pisze Christopher Paul w artykule pod tytułem *U.S. Military Intervention Decision Making Process: Who Participates, and How?*⁶⁴. Fundamentalną pracą oferującą ramy koncepcyjne w tej dziedzinie jest monografia autorstwa Roberta Jervisa⁶⁵.

5. Legalistyczno-normatywne podejście do problematyki interwencji zbrojnych. W szczególności badane jest w tym ujęciu zagadnienie tzw. interwencji humanitarnej, która od połowy lat 90. stała się przedmiotem bardzo ożywionej debaty pomiędzy teoretykami

⁶⁰ J.N. Rosenau, *Intervention as a Scientific Concept*, „Journal of Conflict Resolution”, vol. 13, no. 2, 1969.

⁶¹ J.S. Nye Jr., *Understanding International Conflicts: An Introduction to Theory and History*, Addison Wesley Longman, Inc., New York 1997.

⁶² Por. klasyczą pracę pod ich redakcją: Ch.W. Kegley Jr., E.R. Wittkopf, *The Domestic Sources of American Foreign Policy*, St. Martin's Press, New York 1988.

⁶³ Por. np. O.R. Holsti, *Public Opinion and American Foreign Policy*, The University of Michigan Press, Ann Arbor 1996.

⁶⁴ Ch. Paul, *U.S. Military Intervention Decision Making Process: Who Participates, and How?*, „Journal of Political and Military Sociology”, vol. 32, no. 1, Summer 2004, s. 19–43.

⁶⁵ R. Jervis, *Perception and Misperception in International Politics*, Princeton University Press, Princeton 1976.

prawa międzynarodowego, filozofami i etykami⁶⁶. Powyższą tematykę podejmuje m.in. Nicholas Wheeler⁶⁷ oraz wiele artykułów w branżowych pismach, takich jak „Ethics and International Affairs”⁶⁸.

6. Perspektywa studiów strategicznych – czyli analiza interwencji zbrojnych Stanów Zjednoczonych z punktu widzenia strategicznych interesów oraz polityki bezpieczeństwa tego kraju. Podejście to z oczywistych względów dominuje w wojskowych instytucjach naukowo-badawczych zajmujących się amerykańską polityką zagraniczną (i tzw. wielką strategią – *grand strategy*), np. Army War College⁶⁹, Naval War College, National Defense University, oraz w think tankach strategicznych jak np. londyński International Institute for Strategic Studies czy Center for Strategic and International Studies w Waszyngtonie. Klasyczną pracą w tej kategorii jest monografia pod redakcją Roberta Arta i Kennetha Waltza⁷⁰.

Dodajmy jeszcze prace dwóch uznanych amerykańskich dziennikarzy specjalizujących się w tematyce polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i analizujących wybrane przypadki interwencji zbrojnych po 1989 roku: monografię autorstwa Davida Halberstama⁷¹ dotyczącą interwencji za rządów administracji George’a Busha

⁶⁶ Szerzej na ten temat w literaturze polskiej pisze J. Zajadło, *Dylematy humanitarnej interwencji*, dz. cyt. Powszechne zainteresowanie badaczy wywołują interwencje zbrojne nakierowane na rozwiązanie problemów w tzw. państwach upadłych (*failed states*). Tego typu interwencje są powszechne od ponad 30 lat. Timothy D. Hoyt za pierwszą tego typu interwencję uznaje inwazję Izraela na Liban w 1982 r. Interwencja USA, aby ustabilizować sytuację, zakończyła się niepowodzeniem i śmiercią 241 marines w Bejrucie w 1983 r. Zob. T.D. Hoyt, „Security and Conflict in the Developing World”, w: M.E. Brown (red.), *Grave New World: Security Challenges in the 21st Century*, Georgetown University Press, Washington D.C. 2003, s. 221.

⁶⁷ N.J. Wheeler, *Saving Strangers: Humanitarian Intervention in International Society*, Oxford University Press, Oxford 2002.

⁶⁸ Por. np. M. Wesley, *Toward a Realist Ethics of Intervention*, „Ethics & International Affairs”, vol. 19, no. 2, Summer 2005; W. Kauffman, *What’s Wrong with Preventive War? The Moral and Legal Basis for the Preventive Use of Force*, „Ethics & International Affairs”, vol. 19, no. 3, Fall 2005.

⁶⁹ R.C. Nation, *War in the Balkans, 1991–2002*, Strategic Studies Institute, Carlisle 2003.

⁷⁰ R.J. Art, K.N. Waltz (red.), *The Use of Force: Military Power and International Politics*, University Press of America, Lanham 1993.

⁷¹ D. Halberstam, *War in a Time of Peace*, Scribner, New York 2001.

i Billa Clintona oraz trylogię Boba Woodwarda⁷² poświęconą procesowi decyzyjnemu prowadzącemu do wojny w Afganistanie i w Iraku.

Powyższy podział z oczywistych względów jest umowny i niepełny. Ma on na celu przybliżenie potencjalnych sposobów naukowego podejścia do amerykańskich interwencji zbrojnych oraz usystematyzowanie literatury przedmiotu. Dlatego też, koncentrując się na badaniach interwencji np. z perspektywy prawa międzynarodowego i zasady suwerenności państw, nie sposób przemilczeć całkowicie kwestii moralnych z tym związanych, takich jak naruszenia praw człowieka w danych państwach (szerzej na ten temat w rozdziale 4 dotyczącym interwencji w Bośni i Kosowie). Akurat powyższy przykład stanowi jeden ze sztandarowych przedmiotów debaty na temat współczesnych interwencji zbrojnych, w kręgach zarówno akademickich, jak i politycznych. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że badacze prezentujący tylko jedną perspektywę narażeni są na pominięcie istotnych zmiennych.

Materiały dostępne w Internecie także wymagają osobnego omówienia. Stosując zasadę ostrożnej i krytycznej selekcji źródeł internetowych, można skonstatować, że istnieje kilka bardzo istotnych adresów stron, które dostarczają nieocenionej pomocy badaczom amerykańskich interwencji zbrojnych czy szerzej amerykańskiej polityki zagranicznej. Za najważniejsze w tej hierarchii należy uznać oficjalne strony agend rządowych USA i organizacji międzynarodowych. Strony Białego Domu⁷³, Departamentu Stanu⁷⁴, Departamentu Obrony⁷⁵, Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA)⁷⁶, Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych⁷⁷, Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów⁷⁸ oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych⁷⁹

⁷² B. Woodward, *Wojna Busha*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2003; B. Woodward, *Plan of Attack*, Simon & Schuster, New York 2004; B. Woodward, *State of Denial: Bush at War, Part III*, Simon & Schuster, New York 2007.

⁷³ www.whitehouse.gov (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁴ www.state.gov (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁵ www.defenselink.mil (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁶ www.cia.gov (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁷ <http://www.senate.gov/~foreign/> (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁸ <http://foreignaffairs.house.gov/> (dostęp: 26.11.2007).

⁷⁹ www.un.org (dostęp: 26.11.2007).

i NATO⁸⁰ dostarczyły istotnych dla potrzeb niniejszej rozprawy informacji. Ponadto, następujące adresy internetowe okazały się szczególnie pomocne: oficjalna strona Amerykańskiej Federacji Naukowców (Federation of American Scientists – FAS⁸¹, prowadzi ona Intelligence Reform Program, który umożliwia dostęp do wielu od-tajnionych dokumentów amerykańskiej władzy federalnej; korzystałem ze strony FAS, analizując dyrektywy prezydenckie i *executive orders* – rozkazy wykonawcze)⁸²; strona projektu Avalon prowadzonego przez Uniwersytet Yale (The Avalon Project), zamieszczającego dokumenty dotyczące całej historii Stanów Zjednoczonych⁸³; strona Biblioteki Kongresu⁸⁴, Biblioteki Paul Nitze School of Advanced International Studies (Johns Hopkins University)⁸⁵ i Biblioteki Uniwersytetu Bostońskiego⁸⁶. Wiele materiałów pomocnych w studiowaniu amerykańskiej polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych znalazłem udostępnionych na stronie profesora Vincenta Ferraro z uczelni Mount Holyoke College⁸⁷. Bardzo istotnym udogodnieniem w pracy badawczej okazały się także internetowe bazy danych jak np. Lexis-Nexis⁸⁸, Project Muse, EBSCO, JSTOR i ProQuest, zapewniające dostęp do międzynarodowych periodyków (a czasem i książek), aktów prawnych i sondaży opinii publicznej. Korzystałem również ze zbiorów elektronicznej biblioteki Questia⁸⁹.

⁸⁰ www.nato.int (dostęp: 26.11.2007).

⁸¹ <http://www.fas.org/main/home.jsp> (dostęp: 26.11.2007).

⁸² Kolekcja tych dokumentów jest okazała i obejmuje okres od prezydentury Harry'ego S. Trumana do prezydentury George'a W. Busha. Zob. <http://www.fas.org/irp/offdocs/direct.htm> (dostęp: 26.11.2007).

⁸³ www.yale.edu/lawweb/avalon (dostęp: 15.12.2007).

⁸⁴ <http://thomas.loc.gov/> (dostęp: 15.12.2007).

⁸⁵ <http://www.sais-jhu.edu/library/index.html> (dostęp: 15.12.2007).

⁸⁶ <http://www.bu.edu/library/index.shtml> (dostęp: 15.12.2007).

⁸⁷ Zob. Resources for the Study of International Relations and Foreign Policy, <http://www.mtholyoke.edu/acad/intrel/feros-pg.htm> (dostęp: 26.11.2007).

⁸⁸ <http://web.lexis-nexis.com> (dostęp: 29.11.2005).

⁸⁹ <http://www.questia.com/Index.jsp> (dostęp: 12.05.2004).

Podziękowania

Niniejsza książka stanowi poprawioną wersję rozprawy doktorskiej (pt. *Amerykańskie interwencje zbrojne w latach 1990–2003*), która powstała w dużej mierze dzięki nieocenionej pomocy merytorycznej i życzliwości prof. dr. hab. Andrzeja Mani. Podziękowania należą się także recenzentom tej rozprawy, prof. dr hab. Jadwidze Kiwerskiej oraz prof. dr. hab. Lubomirowi Zyblikiewiczowi, a także recenzentowi wersji książkowej dr. hab. Robertowi Ożarowskiemu.

Napisanie tej książki na podstawie dysertacji doktorskiej było by bardzo trudne bez finansowego wsparcia w formie stypendium Sasakawa dla Młodych Liderów (Ryoichi Sasakawa Young Leaders Fellowship – SYLFF), które otrzymałem w ramach SYLFF. Pozwoliło mi ono na przeprowadzenie badań jesienią 2005 roku w Waszyngtonie, w Paul Nitze School of Advanced International Studies na Uniwersytecie Johna Hopkinsa.

Podziękowania adresuję też do prof. Andrew Bacevicha, który umożliwił mi mój pierwszy pobyt badawczy w Stanach Zjednoczonych jesienią 2004 roku.

Specjalne wyrazy wdzięczności należą się pracownikom Instytutu Amerykanistyki i Studiów Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy swoją pomocą i życzliwością przyczynili się powstania i obrony (w 2008 r.) niniejszej dysertacji.

Na koniec chciałbym podziękować mojej Rodzinie za pomoc oraz wyrozumiałość, jaką mi okazała w czasie realizacji tego projektu.

Książka ta – jak już było wspomniane – powstała na podstawie rozprawy doktorskiej obronionej w 2008 roku. Od tego czasu zmiana uległa zarówno sytuacja strategiczna Stanów Zjednoczonych i ich rola w systemie międzynarodowym, jak i sposób oraz zasięg interwencji zbrojnych USA (np. Libia i Jemen). Jednakże, według autora, wiele mechanizmów intwerwencji zbrojnych i amerykańskich doświadczeń z nimi związanych stanowi albo następstwo „dekady intwerwencji” USA (1990–2003), albo ich konsekwentny rozwój. Dlatego też większość tez zawartych w niniejszej pracy zachowuje aktualność także w 2020 roku.

Kraków, styczeń 2020 roku